

1. My czu - wa - my, Kró - lu, Pa - nie, wier - nie u Twych sto - jąc stóp
i cze - ka - my na za - ra - nie, gdy głos Twój o - two - rzy grób.
I już Twe - go Słoń - ca bla - ski o - świe - ca - ją z bli - ska nas,
już się zbli - ża czas Twej ła - ski, już Kró - les - twa nad - szedł czas.

1. My czuwamy, Królu, Panie, wiernie u Twych stojąc stóp
i czekamy na zaranie, gdy głos Twój otworzy grób.
I już Twego Słońca blaski oświecają z bliska nas,
już się zbliża czas Twej łaski, już Królestwa nadszedł czas.
2. Lecz choć się już kończą Żniwa, choć już blisko chwila zła,
Stadko Tve nie odpoczywa, lecz do końca w pracy trwa.
I cierpliwie znosim znoje, jak kazałeś, Zbawco nasz,
bo wnet przyjmiesz Stadko swoje i koronę chwały dasz.
3. Więc w pokorze modły ślemy do niebiańskich Twoich stóp,
wiedząc, że już nie zaśniemy, choć nas czeka śmierci grób.
Gdy śmierć zamknie nasze oczy, momentalnie zmienim się,
bo Bóg chwałą nas otoczy; w Boskim stanie ujrzym Cię.